

Izabela Trojanowska, Mało siebie znam

Nie wypytuj mnie,
Kim mogłam być przedtem,
Nim znałam ciebie.
Nie pytaj, co działo przedtem się,
Bo sama nie wiem.
Czy się śmiałam wtedy często,
Czy nudziłam?
Czy tam komuś byłam wierna,
Czy zdradziłam?
Czy w ogóle kiedykolwiek
Przedtem żyłam raz?
Nie wypytuj mnie dziś,
Jaka byłam w swe dni
I od święta.
Kiedy i jak - choćbym chciała
I tak nie pamiętam
Przypadkowych spotkań,
Twarzy roześmianych,
Nocy aż do świtu czasem przehulanych,
Wielkich barów, losów
I nieplanowanych strat.

Nie pytaj o nic - sensu w tym brak.
Nie pytaj o nic - nie powiem ci i tak.

Mało siebie wciąż znam.
Chyba kłopot z tym mam
Nie ja jedna.
Jest na to czas,
Prawda bywa nieraz niepotrzebna.
Czasem żyje się po prostu,
Tak jak umie,
Bez pamięci wczorajszego dnia
I w tłumie.
Kiedyś może i ty także
To zrozumiesz sam